



Dokumentacja medyczna

Prezydium NRL podjęło w dniu 4 listopada [Stanowisko](#) w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania.

Treść odnosi się do całego projektu rozporządzenia, ale jeden aspekt został wyróżniony z uwagi na pilny charakter podniesionego problemu. Stanowisko zawiera apel do Ministra Zdrowia o niezwłoczne zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie, która jest przedmiotem korespondencji pomiędzy NRL a MZ od ponad roku. Chodzi o problem możliwości migracji danych pomiędzy różnymi programami służącymi do prowadzenia dokumentacji medycznej w formacie elektronicznym.

NRL bazując na zapisach dotychczasowych dwóch rozporządzeń w tej sprawie (z 2010 r. i 2015 r.) domaga się w nowym rozporządzeniu podtrzymania zapisu o możliwości eksportu całości danych o leczeniu pacjentów jako wymaganej funkcjonalności programów.

Szczegółowo wyjaśniamy to w Informatoryze - kompendium www.nil.org.pl/edm (pkt. III)

W skrócie: NRL nie może odstąpić od postulatu zapewnienia każdemu, kto używa programu uniwersalnego (nie pisanego specjalnie na jego zamówienie) możliwości zmiany oprogramowania. Jest to podstawa działania każdego rynku, nie wyłączając rynku oprogramowania medycznego. To niezbędny warunek innowacyjności tych produktów, ale i elementarnego bezpieczeństwa gromadzonych danych.

NRL zwróciła się w tej sprawie już kilka miesięcy temu również do Prezesa UOKiK. Pisma MZ zarówno do NRL, jak i do UOKiK zapowiadały rozwiązanie problemu, jednak opublikowany projekt rozporządzenia zdaje się temu zaprzeczać.

W dniu 30 października 2019 r. NRL zwróciła się do Ministra Zdrowia w jeszcze innej kwestii - uznania, że skonfigurowanie profilu w aplikacji gabinet.gov.pl jest jednocześnie wnioskiem o przyłączenie do platformy P1, bez konieczności uzyskiwania certyfikatów przyłączeniowych. Oczekujemy na odpowiedź.

Andrzej Cisko

Przewodniczący Zespołu ds. EDM

Wiceprezes NRL

